

Prof. dr hab. Janina Harasim
Katedra Bankowości i Rynków Finansowych
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Agnieszki Samsel

pt. "Wpływ programu "Rodzina 500+" na decyzje finansowe gospodarstw domowych"

napisanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Beaty Świeckiej prof. US

Podstawą opracowania recenzji jest pismo Dziekana Wydziału Zarządzania i Ekonomiki Usług Uniwersytetu Szczecińskiego prof. dr hab. Juliusza Engelhardta z dnia 17 maja 2019 r. w sprawie powierzenia mi obowiązków recenzenta.

1. Ocena trafności wyboru problemu badawczego, poprawności oraz kompletności celów i hipotez badawczych

Biorąc pod uwagę nasilające się niepokojące trendy społeczno-demograficzne i socjologiczne, takie jak m.in. starzenie się społeczeństwa, spadek dzietności, kryzys tradycyjnej rodziny i atomizację społeczeństwa oraz ich negatywny wpływ na gospodarkę wielu krajów wybór tematyki rozprawy doktorskiej należy uznać za trafny i aktualny.

Odwrócenie wyżej wymienionych niekorzystnych tendencji lub przynajmniej ich zahamowanie czy osłabienie wymaga interwencji państwa, która przybiera m.in. postać różnego rodzaju świadczeń rodzinnych. Ich skala i rodzaje są zróżnicowane w poszczególnych krajach, podobnie jak ich skuteczność. Ponieważ są one finansowane ze środków budżetowych, ocena ich skuteczności i wpływu na zmianę zachowań osób lub jednostek, do których są adresowane jest ze wszech miar pożądana i powinna stanowić przedmiot badań i analiz naukowych. Recenzowana rozprawa mgr Agnieszki Samsel wpisuje się w ten obszar badań.

Przedmiotem rozprawy jest wprowadzony w kwietniu 2016 r. program "Rodzina 500+", mający dwa cele: pomoc w wychowywaniu dzieci oraz odwrócenie negatywnego trendu demograficznego w Polsce, przy czym Autorka skupia się na pierwszym z nich. Za cel

główny rozprawy Autorka przyjęła dokonanie oceny wpływu tego programu na decyzje finansowe gospodarstw domowych. Ponadto sformułowała trzy cele cząstkowe:

- ukazanie programu "Rodzina 500+" na tle innych świadczeń rodzinnych w krajach europejskich oraz w Polsce,
- rozróżnienie wydatków pośrednio i bezpośrednio związanych z potrzebami dzieci w kontekście wypłaty środków ze świadczenia 500+,
- określenie rekomendacji dla polityki prorodzinnej w oparciu o scenariusze opracowane na podstawie zmian sytuacji finansowej gospodarstw domowych powstałych na skutek wypłaty środków ze świadczenia 500+.

Cele szczegółowe są powiązane z celem głównym, a ich osiągnięcie powinno przyczynić się do jego realizacji. Hipotezę główną stanowi założenie, że program "Rodzina 500+" prowadzi do zwiększenia się nierówności dochodowych wśród gospodarstw domowych. Hipotezy szczegółowe z kolei zostały oparte na założeniu, że analizowany program w odmienny sposób wpływa na decyzje finansowe gospodarstw ubogich i zamożnych. Zarówno hipoteza główna, jak i hipotezy szczegółowe są ściśle związane z problematyką rozprawy i zostały prawidłowo sformułowane.

2. Ocena poprawności struktury rozprawy oraz metod i narzędzi badawczych

Recenzowana rozprawa doktorska liczy 186 stron, a łącznie z bibliografią oraz stosownymi spisami 209 stron. Treść rozprawy została podzielona na pięć rozdziałów, pozostających ze sobą w logicznym związku, układ pracy koresponduje także z postawionymi przez Autorkę celami i hipotezami. Rozdział pierwszy i drugi mają charakter teoretyczny, rozdział trzeci ma charakter teoretyczno-empiryczny, zaś zasadniczą część badawczą rozprawy stanowią rozdziały czwarty i piąty, zawierające wyniki przeprowadzonych przez Autorkę badań własnych. Rozdział piąty zawiera ponadto postulaty mające na celu eliminację słabości programu "Rodzina 500+" i wzmocnienie jego oddziaływania prorodzinnego. Pozytywnie oceniam także strukturę wewnętrzną poszczególnych rozdziałów. Jedyna istotna uwaga dotycząca struktury rozprawy jest związana z brakiem wyodrębnionej części teoretycznej poświęconej polityce prorodzinnej, jej celom oraz instrumentom. Rozważania takie (choć niepełne) znalazły się w rozdziale trzecim, co jednak nieco zakłóciło jego spójność.

Wykorzystane metody i narzędzia badawcze są adekwatne do postawionych w rozprawie celów i hipotez badawczych, co pozwoliło na osiągnięcie celów i weryfikację

hipotez. Szczegółowe uwagi dotyczące metodyki wykorzystanej w części badawczej pracy zawarłam w dalszej części recenzji.

Rozważania zawarte w rozprawie zostały oparte na obszernej i zróżnicowanej literaturze przedmiotu, zarówno krajowej, jak i zagranicznej. W tym ostatnim przypadku są to głównie pozycje anglojęzyczne. Sposób doboru i wykorzystania materiałów źródłowych dowodzą bardzo dobrej orientacji Autorki w problematyce będącej przedmiotem rozprawy i dobrze świadczą o jej warsztacie naukowym. Warto podkreślić, że Autorka wykorzystwała nie tylko monografie i artykuły naukowe, ale także, a może nawet przede wszystkim prace badawcze, raporty, opracowania i statystyki m.in. OECD, Eurostatu, GUS, NBP oraz Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Wpłynęło to pozytywnie zwłaszcza na wartość rozdziałów empirycznych, stanowiących zasadniczą część rozprawy.

3. Ocena zawartości merytorycznej rozprawy

Ogólna ocena zawartości rozprawy mgr Agnieszki Samsel jest pozytywna - jest to opracowanie oryginalne o istotnej wartości merytorycznej. Ocena ta odnosi się do obu warstw rozprawy - teoretycznej i empirycznej.

W części teoretycznej rozprawy Autorka porządkuje aparat pojęciowy używany dalej w rozprawie, koncentrując się na kwestiach zamożności gospodarstw domowych oraz ich decyzjach finansowych. Pozytywnie należy ocenić fakt, że w tej części analizując różne pojęcia kończy ten proces sformułowaniem własnej definicji (podejścia), mającej (mającego) zastosowanie w dalszej części rozprawy.

W rozdziale pierwszym Autorka analizuje pojęcie "gospodarstwo domowe" na tle pojęć pokrewnych, takich jak np. "rodzina" określając relacje między nimi. Następnie rozpatruje funkcje gospodarstw domowych i przedstawia ich klasyfikacje, w tym własną propozycję, która została wykorzystana w badaniach empirycznych. Jeśli chodzi o tę ostatnią mam pewne zastrzeżenia do podziału gospodarstw domowych ze względu na zamożność jedynie na dwie skrajne grupy: gospodarstwa domowe ubogie i zamożne i nieuwzględnienie w niej gospodarstw domowych np. o średnim poziomie dochodu. W dalszej części rozdziału Autorka przedstawia różne teorie ekonomiczne i behawioralne odnoszące się do konsumpcji, które rozpatruje w kontekście decyzji i wyborów konsumentów, choć nie wiąże ich bezpośrednio z dalszymi rozważaniami zawartymi w rozprawie. Ostatnia część rozdziału została poświęcona kwestii zamożności i nierówności dochodowych gospodarstw domowych, która to kwestia ma kluczowe znaczenie dla rozprawy, z uwagi na sposób sformułowania hipotezy głównej. Autorka przedstawiła różne definicje i mierniki zamożności (niektóre

dyskusyjne np. wydatki konsumpcyjne jako miara zamożności), a następnie definicje nierówności, jej konsekwencje (pozytywne i negatywne) oraz sposoby pomiaru nierówności dochodowych. W tym przypadku jednak nie określiła, która z miar nierówności będzie używana w części empirycznej pracy do zweryfikowania hipotezy głównej.

W rozdziale drugim Autorka skoncentrowała się na decyzjach finansowych gospodarstw domowych, a w szczególności na ich rodzajach i uwarunkowaniach. Na początku rozdziału Autorka analizuje definicje decyzji, przedstawia ich typologię oraz etapy procesu decyzyjnego. Pragnę zauważyć, że punkt ten ma charakter wprowadzający i jest poświęcony wszelkim decyzjom gospodarstw domowych (a nie tylko decyzjom finansowym), co powinno znaleźć odzwierciedlenie w jego nazwie. W dalszej części rozdziału Autorka rozpatruje decyzje gospodarstw domowych związane z konsumpcją i kredytowaniem oraz oszczędzaniem i inwestowaniem. W pkt. 2.3. proponuje własną, dość dyskusyjną, klasyfikację wydatków konsumpcyjnych gospodarstw domowych (schemat 12), w której obok różnych kategorii wydatków w ujęciu rodzajowym (żywność, dobra nieżywnościowe, dobra trwałego użytku itp.) wyróżnia wydatki bezpośrednio i pośrednio związane z dziećmi (co jest istotne z punktu widzenia weryfikacji postawionych hipotez badawczych). Do sformułowanej przez nią propozycji klasyfikacji mam dwa istotne zastrzeżenia. Po pierwsze, wyróżnione przez nią kategorie wydatków częściowo się pokrywają bądź zazębiają, po drugie zaś wydatki związane z dziećmi są, moim zdaniem, podziałem nakładającym się na podstawową klasyfikację rodzajową wydatków konsumpcyjnych (są to te same wydatki, ale sklasyfikowane według innego kryterium). Nie jest dla mnie jasne dlaczego sformułowania własnej propozycji Autorka nie poprzedziła analizą innych klasyfikacji wydatków konsumpcyjnych, w tym zwłaszcza tych, które są stosowane np. przez GUS, OECD czy Eurostat.

Mimo sformułowanych uwag krytycznych, uważam, że rozważania zawarte w rozdziałach pierwszym i drugim stanowią właściwe wprowadzenie do zasadniczego problemu poruszanego w rozprawie. Warto podkreślić, że w tej części pracy Autorka wykazała się dobrą orientacją w literaturze oraz dużą wiedzą na temat analizowanych zjawisk, choć czasami komentarz do prezentowanych definicji, klasyfikacji itd. mógłby być nieco obszerniejszy.

Rozdział trzeci rozpoczyna prezentacja koncepcji badań (pierwotnych i wtórnych), którą generalnie oceniam pozytywnie, choć mam pewne zastrzeżenia do tabeli 16, w której Autorka przedstawia metody, przy użyciu których realizowała cele rozprawy i dokonała weryfikacji postawionych hipotez. Moje zastrzeżenia dotyczą metod weryfikacji hipotez -

Autorka wymienia cztery metody, zaś moim zdaniem wykorzystała jedną - metodę sondażu diagnostycznego. Uważam również, że tabela 16 powinna zostać dołączona do ogólnej koncepcji badań przedstawionej we wstępie, zaś szczegółowe informacje związane z realizacją badań empirycznych powinny zostać zamieszczone na początku rozdziału czwartego. W rozdziale trzecim Autorka powinna zaś skoncentrować się na polityce prorodzinnej, jej celach i narzędziach, w tym w szczególności na programie "Rodzina 500+". Przyjęcie takiego podejścia pozwoliłoby zapewnić większą spójność rozważań oraz wzbogacić warstwę teoretyczną rozprawy o pogłębione rozważania teoretyczne dotyczące polityki prorodzinnej, jej funkcji oraz narzędzi, w tym analizowanego przez nią instrumentu tej polityki. W obecnym kształcie rozprawy kwestiom polityki prorodzinnej oraz wykorzystywanym w jej ramach instrumentom poświęcono zaledwie kilka stron (s. 86-89), a programowi "Rodzina 500+" punkty 3.3 i 3.4. Program ten nie został jednak scharakteryzowany w jednym miejscu w sposób kompleksowy (cel, podstawy prawne, zakres podmiotowy i przedmiotowy, wyłączenia, przeznaczenie środków, ewentualne sankcje itp.), nie wyjaśniono też przyczyn dokonywania korekt w jego kształcie. Ponadto Autorka nie przeprowadziła dyskusji naukowej, pozwalającej na identyfikację pozytywnych i negatywnych cech tego programu oraz związanych z nim szans i zagrożeń (tabelę 54 pokazującą mocne i słabe strony programu, bez pogłębionego komentarza zamieściła dopiero pod koniec pracy w pkt. 5.4.), co należy zaliczyć do pewnych słabości pracy. Mimo tego w rozdziale trzecim znalazły się ciekawe i wartościowe rozważania i analizy, do których należy w szczególności analiza i porównanie świadczeń rodzinnych w wybranych krajach europejskich, a także autorski schemat pokazujący interesariuszy programu "Rodzina500+", ich udział w jego realizacji oraz powiązania między nimi. Szkoda, że analiza świadczeń prorodzinnych nie objęła Francji (co jest efektem przyjętego przez Autorkę sposobu wyodrębnienia krajów poddanych następnie analizie), znanej z bardzo szerokich świadczeń tego typu,

Rozdział czwarty pracy stanowi zasadniczą część badawczą rozprawy. Na początku rozdziału Autorka przedstawiła poziom nierówności dochodowych gospodarstw domowych w wybranych krajach europejskich (mierzony indeksem Giniego) oraz roczną stopę wzrostu dochodu do dyspozycji (netto) gospodarstw domowych w tym samych krajach w latach 2012-2017. W dalszej części pokazała poziom zadłużenia i oszczędności gospodarstw domowych (jako % dochodu rozporządzalnego) w tych samych krajach oraz poziom wydatków konsumpcyjnych gospodarstw domowych mierzony ich relacją do PKB. Dalej analizuje dane, mające w jej zamyśle stanowić ilustrację decyzji finansowych gospodarstw domowych

w Polsce, jednak moim zdaniem ich dobór w przypadku decyzji oszczędnościowych i inwestycyjnych jest niezbyt trafny. Chodzi o dane dotyczące gotówki, depozytów bieżących i pozostałych (wykres 12) oraz papierów wartościowych i jednostek uczestnictwa będących w posiadaniu gospodarstw domowych w Polsce (wykres 13). Lepszą ilustracją tych decyzji byłyby, według mnie, dane pokazujące ewolucję struktury oszczędności w Polsce w analizowanym okresie. Dalej pokazuje poziom zadłużenia gospodarstw domowych w Polsce, pomija za to informacje dotyczące poziomu i struktury wydatków konsumpcyjnych gospodarstw domowych, mimo, że są one łatwo dostępne. Autorka nie wyjaśnia dlaczego przyjęła takie, a nie inne ramy czasowe analizy i dlaczego nie są one jednolite w przypadku danych dotyczących Polski oraz danych porównawczych obejmujących wybrane kraje europejskie.

W dalszej części rozdziału Autorka przedstawiła metodykę badań pierwotnych oraz przedstawiła ich wyniki. Argumentacja dotycząc sposobu doboru próby jest przekonująca, choć obliczenia odnoszące się do liczebności próby badawczej powinny być opatrzone szerszym komentarzem, a zastosowany wzór uzupełniony o wyjaśnienie stosowanych w nim symboli. Warto jednak zauważyć, że objęcie badaniami tylko dwóch województw, nie pozwala na podstawie ich wyników wyciągać wniosków odnoszących się do całej populacji (tj. wszystkich gospodarstw domowych objętych programem). Zastosowanie metod CAWI oraz PAPI oceniam pozytywnie, choć Autorka powinna podać jaki odsetek respondentów został przebadany przy użyciu każdej z tych metod. Pozytywnie oceniam również dostrzeżenie przez nią wielu ograniczeń w trakcie realizacji badań, jednak uzupełnieniem tego powinna być informacja, z której wynikałoby, jak ograniczenia te wpłynęły na rzetelność badań oraz uzyskane w ich toku wyniki. Wśród tych ograniczeń zabrakło jednak jednego, moim zdaniem podstawowego dotyczącego krótkiego okresu objętego badaniem. Program "Rodzina 500+" został wprowadzony 1 kwietnia 2016 r., zaś badania zostały przeprowadzone w okresie od kwietnia do sierpnia 2017 r., a więc objęły okres zaledwie kilkunastu miesięcy po jego wprowadzeniu. Jest to okres zbyt krótki, by na jego podstawie dokonać oceny jego wpływu na decyzje finansowe gospodarstw domowych, z których przynajmniej część ma charakter średnio- lub długoterminowy. Ponadto, jak wcześniej wspomniałam są to badania opinii, a zatem ich wyniki mają charakter subiektywny, co powoduje, że ich wartość poznawcza jest ograniczona. Punkty 4.3 i 4.4 zawierają wyniki analizy decyzji kredytowych i konsumpcyjnych gospodarstw domowych, oraz ich decyzji w zakresie oszczędzania i inwestowania, która miała na celu weryfikację przyjętych hipotez szczegółowych. Autorka wykorzystując m.in. metodę ANOVA oraz współczynnik korelacji Pearsona badała w jakim

stopniu otrzymywanie dodatkowych środków pieniężnych wpłynęło na ww. decyzje gospodarstw domowych, badała także czy środki te zostały przeznaczone na wydatki bezpośrednio lub pośrednio związane z dziećmi i w jakim zakresie. Opis uzyskanych wyników jest jednak dość często mało przejrzysty, a język nieprecyzyjny. W wyniku badań nie udało się zweryfikować pozytywnie postawionych hipotez szczegółowych.

Ostatni, piąty rozdział rozprawy można podzielić na dwie części - pierwsza z nich jest kontynuacją badań empirycznych, zaś druga ma charakter postulatywny. Rozdział ten rozpoczyna punkt mający na celu ocenę wpływu programu "Rodzina 500+" na nierówności dochodowe, a co za tym idzie zweryfikowanie hipotezy głównej. Warto zauważyć, że ocena dokonana przez Autorkę została oparta na deklaracjach gospodarstw domowych uczestniczących w badaniach (a więc ma charakter subiektywny), nie zaś na danych statystycznych. Na jej usprawiedliwienie dodam, że wykorzystanie takich danych było w zasadzie niemożliwe, głównie z uwagi na zbyt krótki okres funkcjonowania programu. Zapewne z tego powodu Autorka nie wykorzystwała żadnej z opisanych w części teoretycznej miar nierówności dochodowych, opierając ocenę na analizie różnicy między liczbą gospodarstw domowych deklarujących dochód niższy niż 478 zł/osobę i wyższy niż 915 zł/osobę przed i po rozpoczęciu otrzymywania świadczenia. Badania wykazały, że mierzone w ten sposób nierówności zwiększyły się, co oznacza pozytywne zweryfikowanie hipotezy głównej. W dalszej części rozdziału zamieściła wyniki dokonanej analizy statystycznej na schemacie 24 nazywając go modelem pokazującym wpływ programu "Rodzina 500+" na zmiany w decyzjach finansowych gospodarstw domowych. Biorąc pod uwagę fakt, że w typowej procedurze badawczej wykorzystującej metody ilościowe, model jest budowany w pierwszych fazach postępowania badawczego (*ex ante*) i pokazuje zależności, które następnie w toku tego postępowania są weryfikowane, nie jestem skłonna uznać schematu 24 za model, a za rysunek stanowiący graficzną prezentację wyników analizy statystycznej.

Za interesującą część pracy można uznać punkt 5.3. pokazujący trzy scenariusze wpływu programu "Rodzina 500+" na decyzje finansowe gospodarstw domowych: optymistyczny (zakładający rozszerzenie programu), neutralny (bez zmian w jego kształcie) oraz pesymistyczny (wycofanie świadczenia). Symulacje, których wyniki zostały przedstawione w tej części rozprawy zostały dokonane w odniesieniu do trzech wzorcowych modelei gospodarstwa domowego - "2+1", "2+2" oraz "3+2". Wykazały one, że największe zmiany w decyzjach finansowych gospodarstw domowych nastąpiłyby w przypadku wariantu optymistycznego oraz pesymistycznego. Symulacje te są jednak obarczone błędem, ponieważ udział wydatków konsumpcyjnych w dochodzie rozporządzalnym gospodarstw domowych

jest wyższy od tego, który przyjęła Autorka (przyjęta przez nią wartość stanowi ich relację do PKB a nie do dochodu rozporządzalnego). Według danych GUS udział wydatków w dochodzie rozporządzalnych gospodarstw domowych w Polsce oscylował w ostatnich latach w przedziale 70-80% i miał tendencję malejącą. Udział wydatków konsumpcyjnych w dochodzie rozporządzalnym był o kilka pkt. proc. niższy (przykładowo w 2018 r. ten pierwszy wyniósł ok. 70%, a drugi ok. 67%). Przyjęcie nieprawidłowego poziomu tego wskaźnika założenia nie mogło pozostać bez wpływu na uzyskane wyniki. Trudno się także zgodzić z niektórymi wnioskami sformułowanymi przez Autorkę w tej części pracy, a dotyczącymi np. braku możliwości spłaty zobowiązań kredytowych w przypadku wycofania programu "Rodzina 500+", ponieważ przeczą temu wyniki przeprowadzonych przez nią badań.

Ostatnia część rozdziału zawiera rekomendacje dotyczące modyfikacji programu "Rodzina500+" mające wzmocnić jego oddziaływanie prorodzinne, a także wyeliminować słabości programu. Wśród nich za szczególnie wartościowe należy uznać ten, który mówi o potrzebie analizy innych świadczeń prorodzinnych w celu wycofania najmniej efektywnych z punktu widzenia realizacji tej polityki oraz propozycję ograniczenia świadczeń z programu dla najbardziej zamożnych gospodarstw domowych, choć w tym przypadku propozycja Autorki wydaje mi się zbyt liberalna (dobrowolna rezygnacja z udziału w programie).

Pomimo zastrzeżeń dotyczących metodyki badań empirycznych i sposobu ich realizacji jestem zdania, że opracowana przez mgr Agnieszkę Samsel koncepcja badań i poszczególne etapy procesu badawczego dobrze świadczą o jej warsztacie naukowym.

Podsumowując ocenę części merytorycznej rozprawy stwierdzam, że mimo sformułowanych uwag i zastrzeżeń rozprawę oceniam pozytywnie. W moim przekonaniu, kluczowe znaczenie w całej rozprawie mają rozdziały czwarty i piąty, które stanowią oryginalny wkład Autorki do nauki w dyscyplinie finanse. W rozdziałach tych Autorka podjęła jedną z pierwszych prób oceny wpływu programu "Rodzina 500+" na decyzje finansowe gospodarstw domowych, która może, a nawet powinna, stanowić punkt wyjścia do dalszych badań wpływu tego programu na decyzje finansowe gospodarstw domowych oraz ich sytuację finansową, w tym badań opartych na danych ilościowych.

4. Uwagi szczegółowe i ocena strony formalnej rozprawy

Doceniając walory merytoryczne rozprawy pragnę jednak zgłosić pewne uwagi szczegółowe i zastrzeżenia dotyczące zawartości pracy. Ograniczę się przy tym do najważniejszych z nich:

- w tabeli 2 na s. 16 Autorka wśród pojęć pokrewnych do pojęcia "gospodarstwo domowe" umieszcza pojęcie "konsument"; moim zdaniem konsument jest raczej elementem gospodarstwa domowego - jedynym (jednoosobowe gospodarstwo domowe) lub jednym z wielu (wielooosobowe gospodarstwo domowe);
- umieszczona na s. 32 definicja zamożności gospodarstw domowych jest, moim zdaniem, niepoprawna; należy ją raczej uznać za definicję zasobności, którą np. GUS definiuje jako zgromadzone przez gospodarstwo domowe aktywa (rzeczowe i finansowe) pomniejszone o zaciągnięte zobowiązania (kredyty); zasobność reprezentuje podejście statyczne (majątkowe), natomiast zamożność jest wiązana zarówno z posiadanym przez gospodarstwo domowe majątkiem, jak i osiąganymi przez nie dochodami (ujęcie dynamiczne, strumieniowe);
- wśród zachowań finansowych wymienionych na schemacie 9 brakuje płacenia rozumianego jako dokonywanie rozliczeń (nie tylko z tytułu podatków, które zostało uwzględnione), a więc zachowania finansowego występującego najczęściej;
- wymienione w tabeli 12 na s. 59 determinanty odnoszą się do zachowań człowieka jako takich, a nie tylko do zachowań finansowych;
- na s. 68 Autorka wymienia funkcje świadczeń rodzinnych, ale ich nie charakteryzuje, pomimo ich istotnego znaczenia z punktu widzenia problemu będącego przedmiotem rozprawy;
- przedstawione na schemacie 20 świadczenia pieniężne stosowane w ramach polityki prorodzinnej w Polsce nie są tożsame z tymi, które zostały bliżej scharakteryzowane w tabeli 17; ponadto Autorka nie wskazała czy świadczenia te mają charakter rozłączny, czy też można z nich korzystać równocześnie;
- na s. 92 charakteryzując świadczenia rodzinne w Holandii Autorka podaje kwoty w dziesiątkach tysięcy EUR, które są zapewne progami dochodowymi uprawniającymi do ich otrzymania, a nie kwotami świadczeń;
- na s. 97 informując o korektach programu "Rodzina 500+" Autorka tłumaczy celowość ich wprowadzenia chęcią zapobieżenia pojawianiu się ewentualnych nadużyć, nie wyjaśniając o jakie nadużycia mogłoby chodzić;
- na s. 99 Autorka pisze, że w sytuacji "kiedy wypłacane świadczenie jest marnotrawione lub wydatkowane niezgodnie z celem, pieniądze mogą być przekazane gospodarstwom domowym w całości lub części w formie rzeczowej bądź w formie opłacenia usług" - pomijając nieprawidłowość merytoryczną zawartą w tym zdaniu, jest ono sprzeczne z

innym stwierdzeniem zawartym w rozprawie, w którym pisze ona, że środki otrzymane w ramach programu mogą zostać spożytkowane na dowolny cel;

- Autorka nie wyjaśnia dlaczego dane dotyczące wykorzystania programu "Rodzina 500+" (wykresy 3-7) obejmują niejednorodne przedziały czasowe - od listopada 2016 r. do maja 2017 r. prezentowane są dane miesięczne, następnie zamieszczone są dane z końca lipca 2017 r. (brak danych za czerwiec), a kolejne dotyczą stanu na koniec czerwca 2018 r.;
- na s. 140 Autorka stwierdza, że w przypadku wydatków pośrednio związanych z dziećmi zauważa się nikłą korelację pomiędzy dochodem a wydatkami z programu "Rodzina 500+", zaś na s. 141 twierdzi, że siła wpływu dochodu gospodarstwa domowego na wydatki pośrednio związane z dziećmi jest duża;
- komentarz dotyczący przewidywanych zmian w decyzjach finansowych gospodarstw domowych w scenariuszach analizowanych pkt. 5.3 jest dość lakoniczny, zwłaszcza w przypadku decyzji dotyczących oszczędzania.

Strona formalna rozprawy nie budzi większych zastrzeżeń. Generalnie jej ocena jest pozytywna, rozprawa jest poprawna od strony redakcyjnej. Praca została napisana w sposób przejrzysty, poprawnym językiem, który jedynie w przypadku analizy statystycznej momentami bywa niezbyt zrozumiały, a czasami mało precyzyjny. Rozważania zilustrowano licznymi tabelami oraz ilustracjami graficznymi pozostającymi w ścisłym związku z przedstawianą problematyką. Nazwy tabel i schematów nie zawsze są poprawne i właściwie odzwierciedlają ich treść. W pracy dostrzeżono pewne usterki formalne: błędy stylistyczne i gramatyczne, interpunkcyjne, błędy w nazwiskach niektórych autorów powoływanych pozycji literatury czy też nieprawidłowe oznaczenia przypisów (gwiazdki w przypadku przypisów wyjaśniających czy też więcej niż jeden numer przypisu przy powoływaniu większej liczby pozycji źródłowych). Ponadto nazwy czasopism powinny być pisane z dużych liter. Pozostałe drobne usterki formalne, językowe i mankamenty redakcyjne są nieliczne i mało istotne, a co za tym idzie niewarte wymieniania.

Podsumowanie i konkluzja końcowa

W podsumowaniu chcę jeszcze raz podkreślić, że sformułowane w recenzji uwagi i zastrzeżenia mają charakter polemiczny bądź dyskusyjny i nie wpływają na ogólną pozytywną ocenę recenzowanej rozprawy. Większość z nich to sugestie, których

uwzględnienie pozwoliłoby na nadanie pracy wyższego poziomu merytorycznego i formalnego.

Do niewątpliwych zalet rozprawy należy zaliczyć klarowność koncepcji przyjętej w badaniach i przeprowadzenie oryginalnych i nowatorskich badań. Wywód prowadzony jest w rozprawie w sposób przejrzysty i logiczny, podporządkowany przyjętym hipotezom badawczym i celom pracy. Moim zdaniem Autorka wykazała, że potrafi sformułować problem badawczy i zaproponować sposób jego rozwiązania, a jej warsztat naukowy oceniam pozytywnie.

Do najbardziej wartościowych części recenzowanej rozprawy zaliczam:

- zawartą w rozdziale trzecim analizę świadczeń prorodzinnych w wybranych krajach europejskich,
- opracowanie oryginalnej koncepcji badań, których efektem była dokonana przez nią ocena wpływu programu "Rodzina 500+" na decyzje finansowe gospodarstw domowych w Polsce;
- sformułowane w ostatniej części pracy rekomendacje dotyczące tego programu, mogące wzmocnić jego oddziaływanie prorodzinne, a także wyeliminować słabości programu.

Biorąc pod uwagę wskazane w recenzji walory naukowe rozprawy stwierdzam, że spełnia ona ustawowe wymogi stawiane pracom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie mgr Agnieszki Samsel do publicznej obrony.



Katowice, 10 czerwca 2019 r.